

Kasiu Katarzyno – Milano

Siedzę i czytam, czytam list
List od dziewczyny swej
W głowie znów krąży jedna myśl
Zmień proszę chwile tę
Patrzę na białą kartkę tą
Łzy znowu w oczach mam
Piszesz że już nie jesteś mą
A wstrętny jest ten świat
Kasiu Katarzyno, kocham cię
Chciałbym z tobą jeszcze spotkać się
Bo nie wierzę tym, kilku słowom złym
Kasiu Katarzyno przecież wiesz
Żyć beze mnie ty nie możesz też
Więc umówmy się i spotkajmy gdzieś
* *

Oczy swe oczy zwracam znów
Na twój ostatni list
Czy to jest jawa czy też sen
Czy tak już musi być
Pokochasz inną piszesz mi
To przecież łatwa rzecz
Nie chcę ja drugiej, po co mi
Nie chcę nikogo mieć
Kasiu Katarzyno, kocham cię
Chciałbym z tobą jeszcze spotkać się
Bo nie wierzę tym, kilku słowom złym
Kasiu Katarzyno przecież wiesz
Żyć beze mnie ty nie możesz też
Więc umówmy się i spotkajmy gdzieś
* *

Kasiu Katarzyno, kocham cię
Chciałbym z tobą jeszcze spotkać się
Bo nie wierzę tym, kilku słowom złym
Kasiu Katarzyno przecież wiesz
Żyć beze mnie ty nie możesz też
Więc umówmy się i spotkajmy gdzieś



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych